

ROZDZIAŁ 1

Rys historyczny i uwagi wstępne

1.1. Rys historyczny konfliktu zbrojnego w Syrii

Bezprecedensowy exodus ludności, który stał się udziałem Syryjczyków po 2011 roku, stanowi rezultat wyniszczającej i wyjątkowo brutalnej wojny domowej. Ta zaś miała swe źródło w prodemokratycznych protestach, które po usiłowaniu ich brutalnego stłumienia przerodziły się w próbę obalenia autokratycznego reżimu w drodze rewolucji. Rewolucja z kolei, nie osiągnąwszy swego celu, ewoluowała w krwawy, trwający już ponad 10 lat konflikt. Syryjska rewolucja, która wybuchła na fali wstrząsającej regionem w tamtym czasie Arabskiej Wiosny, zaczęła się 15 marca 2011 roku, kiedy to w mieście Dara na południu kraju doszło do serii antyrządowych protestów. Bezpośrednią ich przyczyną było aresztowanie kilkunastu nastolatków rzekomo odpowiedzialnych za namalowanie antyrządowych graffiti na murach szkoły oraz informacje, które obiegły miasto, o torturowaniu podejrzanych przez służby bezpieczeństwa. Wystąpienia szybko nabrały charakteru zarówno prodemokratycznego, jak i antyrządowego, na co służby bezpieczeństwa odpowiedziały ostrą amunicją. Wraz z informacjami o pierwszych ofiarach wśród demonstrantów z Dary Syrii zaczęły wstrząsać demonstracje solidarnościowe, które również były brutalnie tłumione, co z kolei prowadziło do organizowania się ludności nastawionej antyrządowo w ruch oporu. W praktyce oznaczało to formowanie się bojówek o różnorodnej orientacji

politycznej i religijnej, stawiających sobie za cel zarówno obalenie reżimu Baszara al-Asada poprzez działania zbrojne, jak i walkę o interesy poszczególnych grup, z którymi się utożsamiały, co też od początku prowadziło do podziałów wśród oponentów dotychczasowej władzy. Jedną z bardziej znaczących prób (dzisiaj wiadomo, że w dłuższej perspektywie była to próba nieudana) zjednoczenia sił antyrządowych było utworzenie Wolnej Armii Syrii w sierpniu 2011 roku, która to w rzeczywistości stanowiła koalicję części opozycyjnych bojówek pod przywództwem dezertersów z syryjskiej armii. Od tego momentu siły antyrządowe prowadziły regularne walki z siłami wiernymi Baszarowi al-Asadowi. Sierpień 2011 może zatem stanowić umowną datę przekształcenia się spontanicznego powstania w regularną wojnę domową.

Pomimo wysiłków podjętych w celu zjednoczenia opozycji jakiegokolwiek próby dowodzenia, że opozycja antyrządowa na którymkolwiek etapie konfliktu od momentu pierwszej zbrojnej odpowiedzi na strzały ze strony rządu stanowiła choćby względnie zorganizowaną całość, byłyby skazane na niepowodzenie. Konflikt od początku toczył się na tle etnicznych i religijnych podziałów, a jednym z najważniejszych motywów kierujących protestującymi w samym zarodku rewolucji był bunt wobec mającej największy wpływ na rządy w państwie, acz stanowiącej religijną mniejszość w Syrii, sekty alawitów, do której należy sam Baszar al-Asad. W toku organizowania zbiorowego oporu przeciw rządowej próbie brutalnego stłumienia buntu powstawały bojówki i milicje reprezentujące interesy różnych grup etnicznych i wyznaniowych, ale też takie, które za cel stawiały sobie obronę ludności wycinka terytorium państwa, a nawet pojedynczej miejscowości. Konflikt też szybko stał się polem do prowadzenia wojny zastępczej przez państwa rywalizujące o wpływy w regionie za pomocą wspieranych lub kontrolowanych przez siebie nieformalnych organizacji zbrojnych, takich jak choćby libański Hezbollah, walczący po stronie rządowej i realizujący w konflikcie strategiczne cele Iranu i tzw. sojuszu Osi Oporu (ang. Axis of Resistance; ar. محور المقاومة; mihwar al-muqawama), któremu Iran nieformalnie przewodzi.

Inne przykłady organizacji realizujących w Syrii interesy obcych państw to zależna od Turcji Syryjska Armia Narodowa oraz wrogie jej, dowodzone przez bojowników kurdyjskich Syryjskie Siły Demokratyczne, wspierane przez Stany Zjednoczone.

Zdecydowane i bezpośrednie zaangażowanie Iranu, Hezbollahu oraz Rosji po stronie reżimu Al-Asada miało więc swój negatyw w postaci włączenia się w konflikt państw obawiających się wzrostu rosyjskich i irańskich wpływów w regionie i tym samym wspierających poszczególne frakcje opozycyjne. Stąd bezpośrednie i aktywne zaangażowanie się w konflikt Stanów Zjednoczonych, Izraela, Jordanii i Turcji oraz pośrednie – Arabii Saudyjskiej i Kataru. Państwa te zainteresowane były ochroną swoich interesów zagrożonych na skutek konfliktu i zaangażowania w niego Osi Oporu i Rosji, a także wykorzystaniem dokonującego się przesilenia do zwiększenia swych wpływów w regionie kosztem aktorów konkurencyjnych. Biorąc pod uwagę fakt, że konflikt w Syrii stał się polem do mniej lub bardziej czynnej rywalizacji państw o wpływy w regionie Bliskiego Wschodu, należy go zaklasyfikować jako umiędzynarodowiony konflikt wewnętrzny. Sieć sojuszy oraz linii podziałów istniejących w pierwszych latach sporu wśród państw regionu przekonująco zarysował J. Raubo¹¹.

Systematyczny wzrost liczby aktorów zaangażowanych w Syrii doprowadził do tego, że w kulminacyjnym momencie walk realnych stron konfliktu – przynajmniej do pewnego stopnia zorganizowanych, uzbrojonych grup, roszcujących sobie prawo do obrony interesów jakiejś zbiorowości czy też walczących o wprowadzenie na ziemiach syryjskich określonej formy rządów – było kilkaset.

Niewątpliwymi beneficjentami chaosu, który ogarnął terytorium Syrii na skutek wyniszczającego konfliktu między reżimem i jego sojusznikami a opozycją, oraz walk między poszczególnymi frakcjami samej opozycji były różnorakie radykalne ugrupowania

¹¹ J. Raubo, *Umiędzynarodowiony konflikt w Syrii oraz jego implikacje regionalne*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, red. P. Osiewicz, Warszawa 2016, passim.

islamistyczne, w szczególności zaś tzw. Państwo Islamskie Iraku i Lewantu. Wcześniejsze wcielenia tego ugrupowania, które na zajętych przez siebie terytoriach utworzyło protopaństwo, rozwijały się na terytorium pogrążonego w chaosie Iraku w pierwszych latach po amerykańskiej inwazji na to państwo w 2003 roku. To na terytorium Iraku już w 2006 roku ówczesny przywódca ugrupowania Abu Omar al-Baghdadi utworzył organizację Islamskie Państwo Iraku i ogłosił jednocześnie powstanie kalifatu na terytorium Iraku. Warto nadmienić, że ze względu na supremacyjne nastawienie Państwa Islamskiego względem pozostałych ugrupowań o charakterze terrorystycznym działających w regionie grupa ta od początku pozostawała w ostrym konflikcie z tymi organizacjami, które nie wyraziły chęci podporządkowania się, w tym z Al-Kaidą. Wraz z napędzaniem się spirali konfliktu w Syrii grupa szybko rozpoczęła tam szeroko zakrojone działania i z biegiem czasu zaczęła odnosić spektakularne sukcesy.

Państwo Islamskie Iraku i Lewantu (dalej: Państwo Islamskie¹²) powstało w 2013 roku z połączenia Islamskiego Państwa Iraku i syryjskiego ugrupowania Front an-Nusra (która to organizacja na skutek wewnętrznego konfliktu o jej strategiczne cele ostatecznie zachowała jednak swą odrębność i w późniejszym okresie przejawiała nawet wrogość względem Państwa Islamskiego). Przywódcą nowego ugrupowania został Abu Bakr al-Baghdadi, pod którego przywództwem organizacja osiągnęła swą największą potęgę, gdy w roku 2014 kontrolowała obszar większy od Wielkiej Brytanii na terenach Syrii, Iraku, a nawet na północno-wschodnich rubieżach Libanu, w tym tak znaczące miasta jak Ar-Rakka w Syrii i Mosul w Iraku, gdzie w czerwcu 2014 roku Al-Baghdadi ogłosił powstanie kalifatu, a siebie samego zatytułował kalifem. Na zajętych przez siebie obszarach bojownicy Państwa Islamskiego podjęli próbę zbudowania

¹² Pod tą nazwą organizacja zaczęła funkcjonować w 2013 roku – wraz ze zdobyciem znacznych obszarów na terytorium Syrii. Ze względu na to, że nazwa organizacji zmieniała się z biegiem czasu, w dalszej części, aby uniknąć wdawania się w zawilości terminologiczne, używana będzie nazwa Państwo Islamskie.

podstawowych struktur państwowych (co też uzasadnia użycie terminu „protopaństwo” na określenie powstałej jednostki terytorialnej¹³) oraz zaprowadzili rządy religijnie motywowanego terroru przez dokonanie takich zbrodni jak choćby masakra irackich jeźdźców czy wprowadzenie brutalnych kar śmierci (choćby przez ukamienowanie, ścięcie, zrzucenie z dachu, spalenie) za takie „przestępstwa” jak rozwiązłość, homoseksualizm czy odstępstwo od sunnickiego odłamu islamu. Za sprzeniewierzenie się restrykcyjnie interpretowanym muzułmańskim prawom o mniejszej wadze (przykładem może być zgolenie brody przez mężczyznę czy odsłonięcie twarzy przez kobietę w miejscu publicznym) groziła chłosta. Dość powiedzieć, że na terenach wyzwolonych spod kontroli Państwa Islamskiego co jakiś czas odkrywane są masowe groby ofiar terroru¹⁴.

Pomimo niewątpliwej „spektakularności” działań Państwa Islamskiego wskazuje się, co w żaden sposób nie umniejsza zarówno form, jak i skali bezwzględności tej organizacji, że za zdecydowaną większość ofiar cywilnych konfliktu (ok. 85% wedle danych z marca 2018 roku¹⁵) odpowiedzialna jest armia rządowa oraz jej sojusznicy, w szczególności zaś rosyjskie siły powietrzne, od 2015 roku (kiedy to Rosja zaangażowała się w konflikt w sposób bezpośredni przez rozpoczęcie operacji militarnej) dokonujące bombardowań miast opanowanych przez opozycję bez rozróżniania między celami wojskowymi i cywilnymi. Doprowadziło to do bezprecedensowych, szokujących światową opinię publiczną zniszczeń miast pierwotnie opanowanych przez rebeliantów,

¹³ A. Wejkszner, *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?*, Warszawa 2016, s. 41.

¹⁴ *200 corpses found in mass grave in Syria's Raqqa*, „The Times of Israel” 2019, <https://www.timesofisrael.com/200-corpses-found-in-mass-grave-in-syrias-raqqa/> [dostęp: 07.07.2021].

¹⁵ *Syrian Observatory says war has killed more than half a million*, Reuters 2018, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-syria/syrian-observatory-says-war-has-killed-more-than-half-a-million-idUSKCN1GO13M> [dostęp: 07.07.2021].

a w późniejszym czasie oblężonych przez siły wierne reżimowi, takich jak Aleppo czy wschodnia Al-Ghutta.

Mimo tego, że w momencie pisania niniejszej książki zdaje się wysoce nieprawdopodobne, by ceną za brutalną pacyfikację rewolucji miałyby być dla Baszara al-Asada utrata urzędu, i mimo tego, że Państwo Islamskie obecnie kontroluje jedynie skrawki jałowego, pustynnego terenu, konflikt wciąż trwa. Od 2018 roku trwa oblężenie ostatniego znaczącego terytorium kontrolowanego przez siły opozycyjne wokół miasta Idlib, gdzie przez lata zaznaczającej się przewagi wojsk prorządowych ewakuowano bojowników opozycji poddających reżimowi terytoria kontrolowane przez opozycję wcześniej. Na skutek intensyfikacji działań zbrojnych w okolicy miasta wedle danych ONZ tylko w okresie od grudnia 2019 do marca 2020 roku zmuszonych do porzucenia swoich domów zostało ok. miliona osób¹⁶. Sytuacja skomplikowała się również wraz z przeniesieniem się frontów wojny domowej na północ, w pobliże granicy syryjsko-tureckiej, co z jednej strony powoduje wymiany ognia między siłami prorządowymi a armią turecką¹⁷, z drugiej zaś – dało Turcji pretekst do rozprawienia się z Kurdami zamieszkującymi terytoria wzdłuż granicy, po obu jej stronach. Należy bowiem zaznaczyć, że jednym ze skutków konfliktu w Syrii było wywalczenie sobie przez syryjskich Kurdów faktycznej kontroli nad znacznym obszarem w północnej Syrii, w większości zamieszkanym przez ludność kurdyjską, tzw. Rożawą, co w oczywisty sposób zwiększyło znaczenie tej grupy etnicznej we wszelkich regionalnych kalkulacjach strategicznych i było solą w oku zarówno Damaszku, jak i Ankarze. Nie jest tajemnicą, że Turcja od lat zwalcza Kurdów na własnym terytorium, uznając reprezentującą część z nich Partię Pracujących Kurdystanu (która podczas konfliktu w Syrii aktywna była także w Rożawie) za

¹⁶ Syria: UN food relief agency 'doing everything we can' to reach Idlib civilians, UN News 2020, <https://news.un.org/en/story/2020/03/1058651> [dostęp: 07.07.2021].

¹⁷ Turkish soldiers killed in Syrian army shelling in Idlib, BBC 2020, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-51354545> [dostęp: 07.07.2021].

organizację terrorystyczną i konsekwentnie stawiając tamę rosnącym kurdyjskim aspiracjom w regionie¹⁸. W październiku 2019 roku Turcja, za przyzwoleniem Stanów Zjednoczonych, posługując się przede wszystkim kontrolowaną przez siebie zbrojną frakcją opozycji – Syryjską Armią Narodową – dokonała inwazji na Rożawę i zaprowadziła swą faktyczną kontrolę na części terenów kurdyjskich na terytorium Syrii, co miało się przyczynić do porzucenia domostw przez mniej więcej 200 tysięcy ludzi zamieszkujących te tereny¹⁹. Tym samym szanse na utworzenie przez Kurdów niepodległego państwa w północnej Syrii zdają się obecnie niewielkie, mimo że znawcy twierdzą, iż powstanie niepodległego Kurdystanu jest jednym z warunków trwałego pokoju na Bliskim Wschodzie. Niemniej jednak kwestia kurdyjska stała się jednym z istotnych kontekstów syryjskiego konfliktu i stanowi determinantę zdecydowanych działań Turcji po stronie wspieranych przez nią frakcji syryjskiej opozycji – najpierw Wolnej Armii Syrii, a w późniejszym okresie jej protureckiego odłamu – Syryjskiej Armii Narodowej, obecnie uważanej za formację całkowicie zależną od Turcji.

Nie podejmując w tym miejscu próby oceny konfliktu w Syrii z jakiegokolwiek perspektywy, wskazać należy, że brutalność oraz wyniszczający charakter konfliktu (którego symbolem stały się chociażby tragedia Aleppo, które było polem walk ulicznych i celem bombardowań przez 4 lata, czy też pięcioletnie oblężenie wschodniej Al-Ghutty, strategicznie położonej na przedpolach Damaszku), a także udokumentowane przypadki zmasowanych ataków na cele cywilne oraz prześladowań grup ludności na różnym tle, w tym zbrodni motywowanych względami politycznymi, etnicznymi i religijnymi, dały przyczynek do masowego exodusu

¹⁸ C. Abadi, *Why is Turkey Fighting Syria's Kurds?*, „Foreign Policy” 2019, <https://foreignpolicy.com/2019/10/17/turkey-claim-syrian-kurds-terrorists-not-isis-ypg-pkk-sdf/> [dostęp: 07.07.2021].

¹⁹ H. Lang, *Displacement and Despair: The Turkish Invasion of Northeast Syria*, „Refugees International” 2019, <https://www.refugeesinternational.org/reports/2019/11/12/displacement-and-despair-the-turkish-invasion-of-northeast-syria> [dostęp: 07.07.2021].

ludności cywilnej, widzianego w takiej skali jedynie kilkukrotnie w udokumentowanej historii ludzkości²⁰.

1.2. Exodus mieszkańców Syrii do państw Bliskiego Wschodu i do Europy

Z przyczyn geograficznych i kulturowych nie dziwi, że najcięższe brzemię przyjęcia i – w przeważającej większości – goszczenia rzesz syryjskich uchodźców po dziś dzień spadło na relatywnie stabilne państwa graniczące z Syrią (poza Izraelem). Obecnie Turcja pozostaje państwem o największej na świecie absolutnej liczbie uchodźców zarejestrowanych przez UNHCR, z których ponad 92% (3 678 257) stanowią Syryjczycy. Liban gości 855 172 Syryjczyków, co powoduje, że relacja uchodźców do ludności lokalnej jest w Libanie druga najwyższa na świecie i wynosi ok. 128 do 1000. Ten m.in. czynnik wpływa na to, że sytuacja humanitarna społeczności uchodźczych w ubogim, pogrążonym w kryzysie politycznym i ekonomicznym Libanie jest szczególnie zła. Jordania gości 666 692 uchodźców z Syrii, a relacja uchodźców do populacji lokalnej wynosi ok. 69 do 1000, co czyni ją czwartą, po Arabie,

²⁰ Rys historyczny opracowany na podstawie następujących źródeł: T. Dmochowski, *Zewnętrzni aktorzy i ich interesy jako czynniki wojny domowej w Syrii (wiosna 2011–wiosna 2014)*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej” 2015, nr 2; J. Raubo, *Umiędzynarodowiony...*, dz. cyt.; P. Osiewicz, *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Turcji*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, dz. cyt.; A. Wejkszner, *Terroryzm jako główne źródło zagrożenia dla stabilności w regionie bliskowschodnim*, w: *Stosunki międzynarodowe w regionie Bliskiego Wschodu. Uwarunkowania wewnętrzne i zewnętrzne*, dz. cyt.; A. Wejkszner, *Państwo Islamskie...*, dz. cyt.; M. Gierdz, *Szanse Kurdów na niepodległe państwo*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies” 2016, nr 1(4); *Syrian Civil War*, *Encyclopedia Britannica* 2021, <https://www.britannica.com/event/Syrian-Civil-War/Civil-war> [dostęp: 07.07.2021]; P. Pieniążek, *Po kalifacie. Nowa wojna w Syrii*, Wołowiec 2019.

Libanie i Curaçao, najwyższą na świecie²¹. Irak, mimo że sam pogrążony w kryzysie i tłęcej się od 2003 roku wojnie domowej, gnębiony wewnętrznymi konfliktami zbrojnymi oraz przez znaczący okres w swej północnej części zmuszony oddać pole tzw. Państwu Islamskiemu, w maju 2021 roku gościł 247 305 Syryjczyków. Zaznaczyć należy, że przytoczone wyżej dane dotyczą jedynie osób zarejestrowanych jako uchodźcy przez UNHCR. W rzeczywistości zaś liczby te są wyższe, w szczególności w państwach, w których masowy napływ uchodźców pozostaje w ogromnej dysproporcji do stosunkowo małej populacji i skromnych zasobów. Dotyczy to zwłaszcza Libanu (rzeczywista populacja Syryjczyków szacowana na 1 500 000) i Jordanii (szacowane 1 380 000 Syryjczyków)²².

Wzmożony napływ Syryjczyków, którego kulminacja przypadała na rok 2015 (okres najcięższych walk o Aleppo oraz szczytu potęgi Państwa Islamskiego), stał się również udziałem państw członkowskich Unii Europejskiej, gdzie na fenomen ten ukuto terminy „kryzys migracyjny” oraz – biorąc pod uwagę również zwiększony względem normy napływ osób ubiegających się o objęcie ochroną międzynarodową – „kryzys uchodźczy”²³. Wydaje się jednak, że ze względu na fakt, iż nie wszystkich z nowo przybyłych

²¹ Warto zauważyć, że przed masowym exodusem Wenezuelczyków, który nasilił się w roku 2019, relacja ta była w Libanie zdecydowanie najwyższa, a w Jordanii druga najwyższa na świecie. W roku 2019 ze względu na wydarzenia w Wenezueli na pierwszym miejscu listy znalazła się jednak Aruba, gdzie relacja uchodźców do społeczności lokalnej wynosi ok. 159 do 1000. Statystyki te jednak nie biorą pod uwagę uchodźców palestyńskich, zgodnie z k.s.u. wyłączonych spod jej zakresu oraz mandatu UNHCR. Wziąwszy pod uwagę uchodźców z Palestyny, relacja uchodźców do społeczności lokalnej wciąż pozostaje w Libanie najwyższa na świecie. Zob. UNHCR, *Global...*, dz. cyt., UNHCR 2021, s. 20.

²² Por. UNHCR, *Global...*, dz. cyt., UNHCR 2020, s. 18–21; *Syria Regional Refugee Response*, UNHCR Operational Portal 2021, <http://data2.unhcr.org/en/situations/syria> [dostęp: 07.07.2021].

²³ S.P. Elitok, *Three Years On: An Evaluation of the EU-Turkey Refugee Deal*, „MiReKoc Working Papers” 2019, No. 4, https://mirekoc.ku.edu.tr/wp-content/uploads/2019/04/Mirekoc_Elitok_2019_Report_ThreeYearsOn-AnEvaluationOfTheEU-TurkeyRefugeeDeal.pdf [dostęp: 07.07.2021], s. 2.

do Europy w sposób nieregularny w roku 2015 i później można nazwać uchodźcami (choćby *de facto*²⁴), poprawniejsze jest określenie „kryzys migracyjny”²⁵. W 2015 roku udokumentowana liczba imigrantów (w tym uchodźców) przybyłych w sposób nieregularny do Grecji, Włoch, Cypru, Malty oraz Hiszpanii wyniosła 1 032 408. Udokumentowano jednocześnie śmierć lub zaginięcie 3771 osób przy próbie przedostania się do Europy. W roku 2016 liczba nowo przybyłych spadła do 373 652 osób i od tego momentu mamy do czynienia z trendem spadkowym. Europa wciąż jednak boryka się ze zjawiskiem wzmożonej nieregularnej migracji²⁶.

W efekcie kryzysu migracyjnego roku 2015 i lat późniejszych przed państwami Unii Europejskiej stanął problem znalezienia kompromisu pomiędzy koniecznością zapewnienia nowo przybyłym minimum humanitarne go traktowania (nie były w stanie zagwarantować go państwa, do których imigranci docierali w pierwszej kolejności – w szczególności zaś Włochy i Grecja) a partykularnymi interesami państw członkowskich Unii, z których wiele nie było zainteresowanych otwarciem swoich granic przed przybyłymi. W państwach członkowskich rozgorzała więc debata o tym, czy i na jakich zasadach należy dopuścić imigrantów na ich terytorium²⁷. W dyskusjach tych ścierały się argumenty odwołujące się do praw człowieka oraz wartości leżących u podstaw Unii

²⁴ Zob. omówienie rozróżnienia na uchodźców *de iure* i *de facto* w podrozdziale 2.1.

²⁵ A. Potyrała, *Kryzys migracyjny 2015+. Między solidarnością a partykularyzmem*, Poznań 2019, s. 16–17.

²⁶ *Refugee Situations: Mediterranean Situation*, UNHCR Operational Portal 2021, <https://data2.unhcr.org/en/situations/mediterranean> [dostęp: 07.07.2021].

²⁷ W Polsce odzwierciedleniem publicznego dyskursu o „przyjmowaniu uchodźców” były badania regularnie prowadzone przez Centrum Badań Opinii Społecznej (dalej: CBOS) od maja 2015 roku. Kolejne komunikaty z badań ukazują zmiany nastawienia Polaków do kwestii kryzysu migracyjnego. Zob. przykładowo: CBOS, *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań nr 172/2015, Warszawa 2015; CBOS, *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań nr 12/2016, Warszawa 2016.